

Sygnatura akt XI C 770/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant:Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę 11 000 zł. (jedenaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 września 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód wygrał sprawę w całości, szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XI C 770/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2016 r. J. S. (1) wniósł o zasądzenie od L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 11 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w dniu 23 maja 2012 r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym. Kierująca pojazdem marki R. podczas wykonywania manewru skrętu w prawo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu na oznakowanym przejeździe rowerowym kierującemu rowerem powodowi, wskutek czego ten doznał obrażeń ciała – złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, ogólnych potłuczeń, urazu kolana, urazu odcinka lędźwiowego kręgosłupa, uszkodzenia odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu łokcia oraz otarć skóry. Powód pomimo leczenia szpitalnego nie odzyskał sprawności sprzed wypadku, w szczególności zmuszony jest on do poruszania się przy pomocy kul. Ponadto odczuwa on lęk komunikacyjny. Wnioskiem z dnia 23 sierpnia 2012 r. powód wystąpił do strony powodowej o wypłatę kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 7 259,68 zł tytułem odszkodowania. W wyniku postępowania likwidacyjnego przyznano powodowi 14 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz częściowo zwrócono koszty leczenia. Kwota zadośćuczynienia została przez stronę pozwaną pomniejszoną o 60 % wobec przyczynienia się powodowa do powstania wypadku. Dochodzona kwota stanowi roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew z dnia (k. 41 i nast.) L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie pod powoda na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa.

W treści pisma strona pozwana podniosła, że do wypadku komunikacyjnego z dnia 23 maja 2012 r. doszło z powodu zachowania uszkodzonego, który jadąc rowerem nie zachował należytej ostrożności i mimo spostrzeżenia nadjeżdżającego samochodu wjechał w jego prawy bok. Ponadto strona pozwana podniosła, że dochodzona kwota zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna. W dalszej mierze strona pozwana wniosła o oddalenie roszczenia odsetkowego od żądania zadośćuczynienia za czas poprzedzający wyrokowanie.

Pismem z dnia 1 marca 2017 r. L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce złożyła wniosek o dopozwanie (...) S.A. w W. z uwagi na zbycie portfela ubezpieczeń zawartych na terytorium Polski, a w razie wyrażenia zgody powoda na zamianę strony pozwanej zrzekł się żądania zasądzenia kosztów procesu. Tym samym pismem (...) S.A. w W. wniosła o wydanie i doręczenie postanowienia w przedmiocie wezwania do udziału w sprawie.

Pismem z dnia 16 marca 2017 r. powód wyraził zgodę na wstąpienie (...) S.A. w W. do postępowania z jednoczesnym zwolnieniem L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z uczestnictwa w procesie.

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 maja 2012 r. około godziny 8.20 na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) we W. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem J. S. (1) kierującego rowerem oraz E. D. kierującej samochodem osobowym marki R. o nr rej. (...). Kierująca samochodem jadąc ulicą (...) od strony ul. (...) poruszając się z prędkością 10-15 k/h podczas wykonywania manewru skrętu w prawo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu na oznakowanym przejeździe rowerowym kierującemu rowerem J. S. (2) jadącemu ścieżką rowerową wzdłuż ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Kierująca pojazdem marki R. o nr rej. (...) nie zauważyła zbliżającego się z prawej strony do przejazdu rowerowego J. S. (1), a jej widoczność ograniczały zaparkowane przy drodze samochody oraz zieleń miejska. J. S. (1) widział powoli zbliżający się do przejazdu pojazd marki R. o nr rej. (...), mimo to nie zatrzymał się przed nim.

Kierujący rowerem J. S. (1) uderzył w prawe przednie drzwi pojazdu marki R. o nr rej. (...) w wyniku czego przewrócił się. Kierująca pojazdem marki R. o nr rej. (...) została ukarana mandatem karnym. Pojazd marki R. o nr rej. (...) objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce.

Bezsporne, a ponadto dowody:

- notatka urzędowa z dnia 23 maja 2012 r., k. 9-10;
- zeznania świadka E. D. złożone na rozprawie w dniu 13 listopada 2013 r., 00:07:53 – 00:44:31;
- wyjaśnienia powoda J. S. (1) złożone na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r., 00:36:55 – 01:33:32.

Prędkość z jaką poruszał się J. S. (1) oraz widoczność samochodu marki R. o nr rej. (...) pozwalały na bezpieczne zatrzymanie kierowanego przez powoda roweru przed pojazdem marki R. o nr rej. (...).

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych oraz wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych z dnia 12 lipca 2015 r., k. 181-194;
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych oraz wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych z dnia 6 lipca 2016 r., k. 230-236.

Z miejsca zdarzenia J. S. (1) został zabrany przez zespół ratownictwa medycznego do (...) Szpitala (...) we W., gdzie rozpoznano u niego złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej S82.1 oraz otarcia łokcia lewego. W dniu 31 maja 2012 r. J. S. (1) został operowany, w trakcie której to operacji stwierdzono u niego oderwanie kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej z jego rozwałkowaniem i przemieszczeniem i z dostawowym przebiegiem szczeliny przełomu. Wykonano repozycję odłamów i stabilizację płytą podporową S.. Po ściągnięciu szwów oraz wygojeniu rany w dniu 14 czerwca 2012 r. powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem chodzenia przy pomocy kul, kontynuacji ćwiczeń usprawniających, profilaktyki przeciwzakrzepowej. Powód był kilkakrotnie konsultowany neurologicznie.

Dowody:

- historia choroby, k. 111-152;
- skierowanie do pracownik diagnostycznej, k.15;
- konsultacja neurologiczna z dnia 11 lipca 2012 r., k. 95-96;
- wyniki badań (...) z dnia 12 lipca 2012 r., k. 106-108;
- konsultacja neurologiczna z dnia 18 lipca 2012 r., k. 97-98;
- konsultacja ortopedyczna z dnia 2 sierpnia 2012 r., k. 99;
- konsultacja neurologiczna z dnia 3 sierpnia 2012 r., 102-103;
- konsultacja neurologiczna z dnia 20 sierpnia 2012 r., k. 100-101.

Przed wypadkiem konsultowano J. S. (1) ortopedycznie z uwagi na dolegliwości bólowe stawu kolanowego, niedowład kończyny dolnej lewej, stosowano ortezę stabilizującą kolano lewe, w badaniu RTG wykazano cechy osteoporozy rzepki i przykłykciowego odcinka kości podudzia, w mniejszym stopniu bliższych odcinków kości podudzia.

Dowody:

- konsultacja ortopedyczna w dniu 16 sierpnia 2011 r., k. 93;
- wyniki badań radiologicznych, k. 94.

Stopniowo następowała poprawa sprawności chodu u powoda. W wyniku wypadku nie ucierpiał kręgosłup lędźwiowo-krzyżowy powoda, nie obserwowano długotrwałej lub trwałej niesprawności łokcia lewego, otarcia skóry nie pozostawiły następstw funkcjonalnych organizmu, nie stanowią oszpecenia. Obecnie utrzymuje się u J. S. (1) niedoczulica po stronie bocznej kończyny dolnej lewej od wysokości połowy uda do palca piątego stopy lewej, która jest wynikiem ciężkiego aksjonalnego uszkodzenia nerwów strzałkowych obu kończyn i nerwu piszczelowego lewego w odcinkach dystalnych. Uszkodzenie to nie jest jednak skutkiem urazu z dnia 23 maja 2012 r., lecz wynikiem wieloletnich zmian zwyrodnieniowych.

W skutek wypadku z dnia 23 maja 2012 r. J. S. (1) doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania dostawowego z przemieszczeniem odłamów kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Skutkowało on długotrwałą obecnością nasilonych dolegliwości bólowych i ograniczeniem ruchu lewego kolana, kwalifikującą uszczerbek na poziomie 10%. Uraz z dnia 23 maja 2012 r. nie wywołał u J. S. (1) uszczerbku na zdrowiu pod względem funkcjonalności neurologicznej.

Obecnie przebyty uraz nie wpływa na budowę bądź funkcję podporową i motoryczną kończyny dolnej lewej, jednak może w przyszłości powodować - mając na uwadze stwierdzoną osteoporozę - przyspieszone powstanie zmian

zwyrodnieniowych stawu kolanowego lewego. Przywrócenie pełnej sprawności powoda wymagało około roku od czasu wypadku, a przez kilka miesięcy wiązało się z koniecznością wspomagania się przyrządami ortopedycznymi.

Dowody:

- wyniki badań (...) z dnia 12 lipca 2012 r., k. 106-108;
- opinia biegłego lekarza chirurgii ogólnej Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13 stycznia 2017 r., k. 277-279;
- opinia biegłego lekarza neurologa z dnia 25 sierpnia 2016 r., k. 242-250;
- uzupełniająca opinia biegłego lekarza neurologa z dnia 8 kwietnia 2017 r., k. 341-345.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu V Wydział Karny w sprawie o sygn. akt V K 1413/12 w sprawie E. D. oskarżonej o to, że w dniu 23 maja 2012 r. we W. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. o nr rej. (...) jechał ulicą (...) od strony ulicy (...) i na skrzyżowaniu z ulicą (...) nie zachowała szczególnej ostrożności i podczas wykonywania manewru skrętu w prawo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i potrafiła jadącego ścieżką rowerową wzdłuż ulicy (...) od strony ulicy (...) kierującego rowerem J. S. (1), powodując u niego obrażenia ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej oraz otarcia skóry łokcia lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne na okres jednego roku próby.

Dowód:

- wyrok z dnia 9 listopada 2012 r. Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu V Wydział Karny, sygn. akt V K 1413/12, k. 75 w aktach LVK 1413/12 Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 r. pełnomocnik J. S. (1) wezwał L. D. do wypłaty kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, ból i cierpienie w łącznej wysokości 120 000 zł będących skutkiem wypadku z dnia 23 maja 2012 r.

W opinii medycznej wydanej przez konsultanta medycznego L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce ustalono uszczerbek na zdrowiu J. S. (1) na poziomie 13%. Decyzją z dnia 22 listopada 2012 r. L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce przyznał na rzecz J. S. (1) zadośćuczynienie w wysokości 9 000 zł pomniejszone z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia szkody w 60%. Decyzją z dnia 12 marca 2013 r. L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce ustalił wysokość zadośćuczynienia na kwotę 14 000 zł, co przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody skutkowało wypłatą powodowi łącznej kwoty 5 600 zł.

Bezsporne, a ponadto dowody:

- pismo z dnia 23 sierpnia 2012 r., k. 23-26,
- decyzja ubezpieczyciela z dnia 22 listopada 2012 r., k. 27-28;
- decyzja ubezpieczyciela z dnia 12 marca 2013 r., k. 29-30;
- opinia medyczna L. D. (...) z dnia 6 września 2012 r., k. 31.

Pismem z dnia 17 grudnia 2012 r. (...) na (...) S.A. przyjęło uszczerbek na zdrowiu J. S. (1) wskutek wypadku z dnia 23 maja 2012 r. na poziomie 40 %.

Dowód:

- pismo (...) z dnia 17 grudnia 2012 r., k. 32.

Przed wypadkiem J. S. (1) regularnie wychodził na długie spacery, systematycznie jeździł na rowerze, który służył mu jako środek komunikacji, woził rowerem zakupy. J. S. (1) był hospitalizowany po wypadku z dnia 23 maja 2012 r. niecały miesiąc, a czas niezbędny dla przywrócenia sprawności lewej nogi trwał około roku. W tym czasie powód poruszał się przy pomocy kul, potrzebował pomocy żony i córki przy wykonywaniu czynności higienicznych, przygotowywaniu posiłków, nie wychodził na spacery. Pomimo poprawy sprawności lewego kolana powód zaprzestał jazdy na rowerze w obawie przed kolejnym upadkiem, nie wykonuje już czynności domowych wymagających klęknięcia na kolanach, nie może dłużej pozostawać w pozycji stojącej, nie nosi zakupów – w robieniu zakupów pomaga powodowi córka oraz wnuk. Początkowy ostry ból kolana powoli zanika, przy czym w dalszej mierze utrzymuje się.

Powód podjął rehabilitację w trakcie leczenia szpitalnego w maju oraz czerwcu 2012 r., ponadto regularnie we własnej mierze ćwiczył, co spowodowało stopniowe przywracanie sprawności w lewym kolanie. Obecnie powód odczuwa ból kręgosłupa, szyi oraz kolana.

Dowody:

- zeznania świadka Z. S. na rozprawie z dnia 15 stycznia 2014 r., 00:02:49 – 00:33:45;

- wyjaśnienia powoda J. S. (1) złożone na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r., 00:36:55 – 01:33:32.

W dniu 30 września 2016 r. nastąpiło przeniesienia portfela ubezpieczeń L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz (...) S.A.

Bezsporne, a ponadto dowód:

- ogłoszenie dokonane w Rzeczpospolitej 20 października 2016 r., nr 246, k. 330-331.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Samoistnym źródłem zobowiązania z tytułu czynu niedozwolonego jest fakt wyrządzenia szkody, za którą ustawa czyni określony podmiot odpowiedzialnym. Treścią tak powstałego stosunku prawnego jest uprawnienie do uzyskania odszkodowania (lub zadośćuczynienia)

i odpowiadający temu uprawnieniu obowiązek naprawienia szkody (zadośćuczynienia krzywdzie).

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z treścią § 2 tego przepisu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, które warunkują powstanie obowiązku naprawienia szkody w rozumieniu przepisów reżimu deliktowego są: szkoda w znaczeniu uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej, fakt wyrządzający szkodę czyli działanie lub zaniechanie działania oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a faktem.

Powód opierał swoje roszczenie na przepisie art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wskazać należy, że zadośćuczynienie orzekane na podstawie art. 445 § 1 k.c. spełnia funkcję kompensacyjną, a więc powinno być pochodną doznanej krzywdy. Stanowi swoistą rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę poszkodowaną – stąd też w każdej sprawie

konieczne jest ocenienie całokształtu sytuacji osoby poszkodowanej, tak aby możliwe było uwzględnienie w przyznanym zadośćuczynieniu różnorodnych aspektów doznanej krzywdy – a zatem, tych negatywnych zmian w życiu pokrzywdzonego, które nie wyrażają się w postaci wymiernego, majątkowego uszczerbku, lecz jednocześnie w oczywisty sposób pogarszają jakość życia pokrzywdzonego, wpływając na jego sferę emocjonalną, osobistą, rodzinną, społeczną. Na pojęcie krzywdy składa się zatem szereg elementów, o bardzo zindywidualizowanym charakterze, zazwyczaj sprawiających trudności przy ilościowej i jakościowej ocenie.

Bezsporny w niniejszym przypadku był fakt, iż powód w dniu 23 maja 2012 r. uczestniczył w wypadku drogowym, za którego to skutki odpowiedzialność ponosił pozwany zakład (...) de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce. Zobowiązania zakładu (...) de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce zostały przejęte przez (...) S.A. wobec nabycia portfela umów ubezpieczeniowych przez ten ostatni podmiot, stąd aktualnie zobowiązania te obciążają właśnie zakład (...) S.A.

Przez wzgląd na fakt, iż strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady (sąd dodatkowo z urzędu ustalił, iż wyrok wydany przeciwko ubezpieczonemu u strony pozwanej sprawcy wypadku E. D. w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieście pod sygnaturą V K 1413/12, jest prawomocny), głównym zadaniem sądu było ustalenie rozmiaru szkody doznanej przez powoda J. S. (1) w oparciu o dyrektywę wymiaru zadośćuczynienia, a także ustalenie czy ewentualnie poszkodowany przyczynił się do powstania, lub zwiększenia rozmiaru szkody.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł swoje przekonania na dokumentacji przedstawionej przez strony sporu oraz na opiniach biegłych sądowych złożonych do sprawy. Ponadto osobowe źródła dowodowe tj. zeznania świadków oraz powoda okazały się przydatne w kontekście uzupełnienia całokształtu materiału dowodowego.

Dokumenty oraz opinie w ocenie sądu były wiarygodne i dostarczały cennej wiedzy niezbędnej do rozpoznania sprawy. Ocena powołanych opinii biegłych sądowych odbyła się przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie SN 07.11.2000 r. sygn. I CKN 1170/98 OSNC 2001/4/64). Jednocześnie też oczywistym jest, iż w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd posiłkuje się opiniami biegłych, które to następnie oceniane są przez pryzmat całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Zeznania świadków tj. żony powoda Z. S., E. D. a także powoda Sąd również uznał za wiarygodne. Zeznania te były spójne, logiczne, konsekwentne i pozostają w zgodności z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył, iż z treści dokumentacji medycznej oraz z opinii biegłych wynika wprost, iż następstwem zdarzenia drogowego, w którym uczestniczył powód, było złamanie dostawowe z przemieszczeniem odłamów kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. W przedstawionym przypadku długotrwały uszczerbku na zdrowiu wywołany na skutek wypadku oszacowany został przez biegłych na łącznym poziomie 10 %, czego strony w ostatecznym rozrachunku nie kwestionowały. Materiał dowodowy pozwalał nadto stwierdzić, iż leczenie prowadzone przez powoda było długotrwałe. Sam zaś uraz z całą pewnością okazał się bardzo bolesny i determinował konieczność znacznego obniżenia aktywności powoda przez kilka, a nawet kilkanaście miesięcy. Ograniczenia ruchomości wymuszające wzmożoną ostrożność utrzymują się do dnia dzisiejszego.

Wyżej wymienione aspekty odnoszące się stricte do sfery zdrowia fizycznego wzięte zostały pod uwagę przez sąd w procesie szacowania rozmiaru szkody.

Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie przyznał racji twierdzeniom powoda, jakoby odczuwane przez niego dolegliwości kręgosłupa oraz neurologiczne dolegliwości kolana były wynikiem wypadku z dnia 23 maja 2017 r. Z opinii biegłych sądowych w sposób jasny wynika, że powód cierpiał na powyższe schorzenia przed wypadkiem, natomiast brak jest podstaw ażeby stwierdzić, iż uraz doznany wskutek wypadku pogłębił dotychczasowe dolegliwości powoda. Na uwadze jednak należy mieć wyrażony przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej pogląd, iż uraz kolana może w przyszłości powodować dalsze zwyrodnienie tego stawu, uprzednio osłabionego wobec

stwierdzonej u powoda osteoporozy. Sąd ustalając stopień wpływu wypadku na zdrowie powoda miał również na względzie ustalony przez pierwotnego dłużnika w ramach postępowania likwidacyjnego uszczerbek na poziomie 13 %, a także przez (...) S.A. z ramach postępowania likwidacyjnego z udziałem powoda w związku ze szkodą z dnia 23 maja 2012 r. na poziomie 40%. Powyższe ustalenia, choć różnią się od ustaleń poczynionych przez biegłego w toku niniejszej sprawy, to z całą pewnością ukazują skalę cierpień powoda w niedługim czasie po zdarzeniu.

Stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być jednak traktowany jako wyłączna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Należy bowiem wziąć także pod uwagę inne czynniki w tym obniżenie aktywności, życiowej powoda oraz stopień cierpień psychicznych wywołanych wypadkiem. W zakresie powyższych kryteriów pomocne okazały się informacje dostarczone przez świadka, a także powoda w toku zeznań. Wśród istotnych kwestii, które m.in. poruszali świadek oraz powód należało wymienić konieczność korzystania przez powoda z pomocy osób trzecich w czasie po wypadku przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, spadek aktywności fizycznej powoda w tym wymuszoną rezygnację z uprawianych wcześniej spacerów oraz częstej jazdy na rowerze, lęki komunikacyjne utrzymujące się do chwili obecnej.

W orzecznictwie podkreśla się, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626). Wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766). Jednocześnie jednak przyznana kwota nie może być nadmierną w stosunku do doznaney krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766).

Powyższe względy przemawiały za uznaniem, iż wyplacona kwota na etapie postępowania likwidacyjnego okazała się zbyt niska.

Odnosząc się z kolei do kwestii przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, podnoszonej przez stronę pozwaną, sąd stwierdził, iż ta wykazała aby zachowanie powoda przyczyniło się do powstania szkody oraz zwiększenia jej rozmiarów, przy czym stopień przyczynienia się Sąd ustalił na niższym aniżeli pierwotny dłużnik poziomie.

Przepis art. 362 k.c. stanowi że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), osoba wywodząca skutki prawne z określonych okoliczności powinna udowodnić istnienie tych okoliczności. Na gruncie art. 362 k.c. oznacza to, że osoba zobowiązana do zapłaty odszkodowania, która uważa, iż jego wysokość powinna zostać zmniejszona ze względu na zachowanie poszkodowanego, powinna udowodnić, że zachowanie, które można zakwalifikować jako przyczynienie, miało miejsce.

Powód J. S. (1) niewątpliwie w chwili zdarzenia wjechał w lewe przednie drzwi pojazdu kierowanego przez E. D.. Ponadto w sprawie bezspornym było, iż powód zbliżając się do przejazdu rowerowego widział zbliżający się pojazd marki R., o czym sam zeznał. Co więcej, przed wjazdem na przejazd widział, że samochód marki R. już znajduje się na pasach. Trzymał on rękę na hamulcu, a mimo to kontynuował jazdę, ponieważ w jego mniemaniu jechał bardzo powoli. Podjęta przez niego ostatecznie próba hamowania nie przyniosła rezultatu – rower dotknął samochodu, a J. S. (1) z niego spadł. Z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych oraz wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych wynika, iż powód mógł zapobiec wypadkowi. Jego zachowanie z całą pewnością doprowadziło do zmniejszenia szkody, jednak jeśli powód nie podjął decyzji o wjechaniu na pasy oraz rozpoczął hamowanie niezwłocznie po zauważeniu samochodu marki R., nie doszłoby do powstania szkody. Dla oceny przyczynienia się powoda do powstania szkody bez znaczenia

pozostaje okoliczność, iż to powód miał pierwszeństwo przed pojazdem E. D. w myśl art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie bowiem z art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. W niniejszej sprawie J. S. (1) nie mógł ufać, że nadjeżdżający z lewej strony pojazd ustąpi mu pierwszeństwa, skoro pomimo jego nadjeżdżania w kierunku przejazdu rowerowego samochód osobowy już się na nim znajdował. Wyraźnie odmiennie od prawidłowego zachowanie kierującego samochodem marki R. winno automatycznie spowodować wyłączenie u powoda domniemania, że kierujący zachowa się w sposób prawidłowy. W momencie spostrzeżenia tego faktu powód powinien niezwłocznie podjąć kroki celem uniknięcia kolizji pojazdów. Ten jednak z uwagi na niedostosowanie czasu hamowania do prędkości, z którą się poruszał, doprowadził ostatecznie do zderzenia się pojazdów. Ponadto jak sam powód zeznał – zbliżający się samochód spostrzegł przed wjazdem na przejazd rowerowy, w czasie gdy znajdował się na ścieżce rowerowej. Tymczasem jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zeznań świadka E. D., widoczność ścieżki rowerowej z ulicy (...) była ograniczona z powodu krzaków rosnących przy ulicy oraz zaparkowanych na ulicy (...) samochodów. Wszystkie powyższe okoliczności powinny wzmożyć u powoda ostrożność. Prawo o ruchu drogowym w art. 25 ust. 1 ab initio stanowi, iż kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność, i choć przez pojęcie skrzyżowania w rozumieniu przepisów nie można rozumieć przejazdu dla rowerzystów, to analogiczne zasady zachowania winny dotyczyć właśnie obowiązków rowerzystów wjeżdżających na przejazd. Podobnie bowiem ustawodawca uregulował obowiązek pieszego przechodzącego przez jezdnię lub torowisko, zobowiązując go do zachowania szczególnej ostrożności (art. 13 ust. 1 ab initio Prawa o ruchu drogowym). Pod pojęciem szczególnej ostrożności należy natomiast rozumieć w myśl art. 2 pkt 22 Prawa o ruchu drogowym ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Jadąc ścieżką rowerową powód mógł ocenić, że nie jest dobrze widoczny dla kierującego samochodem, co dodatkowo powinno wzmożyć jego czujność. Odmienne zachowanie powoda tymczasem pozbawiło go możliwości odpowiednio szybkiego zareagowania na sytuację panującą na przejeździe dla rowerów.

Sąd podziela stanowisko wyrażone przez biegłego dr inż. W. A., że stopień przyczynienia się powoda do powstania zdarzenia był porównywalny do stopnia przyczynienia się kierującej pojazdem marki R., przez co ustalono go na poziomie 50 %.

Biorąc pod uwagę funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, a także skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania, prognozy na przyszłość oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym powoda, sąd doszedł do przekonania, że żądanie łącznej kwoty zadośćuczynienia na poziomie 33 200 zł znajduje uzasadnienie. Ustalając jednocześnie 50 % przyczynienie się powoda do powstałej szkody, a także fakt, iż 5 600 zł zostało powodowi wypłacone na etapie postępowania polubownego, powód zasadnie żądał zapłaty dalszej kwoty 11 000 zł.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., według którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli natomiast stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo może wynikać z właściwości zobowiązania – w pozostałych zaś sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). W przypadku świadczenia ubezpieczyciela z tytułu umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ustanowiony został 30-dniowy termin do wypłaty odszkodowania liczony od daty zgłoszenia szkody.

Powód domagał się zasądzenia odsetek od 23 września 2012 r. Na znajdującym się w aktach sprawy pisma wezwania do zapłaty zostało wystosowane do L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce widnieje data 23 sierpnia 2012 r., jednak powód nie przedłożył dokumentu, z którego wynikałaby data doręczenia wezwania ubezpieczycielowi. Sąd przyjął więc termin 5-dniowy na doręczenie pisma pozwanemu ubezpieczycielowi. Bezpośrednio po zawiadomieniu o powstaniu

szkody przez poszkodowanego, zakład ubezpieczeń zobowiązany był do podjęcia czynności mających na celu ustalenie okoliczności wypadku oraz rozmiaru szkody. W momencie wydania decyzji (która jak wspomniano wydana powinna być w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody) zakład ubezpieczeń, jako podmiot profesjonalny winien znać co do zasady rozmiar szkody oraz przesłanki swojej odpowiedzialności. Dlatego też w niniejszej sprawie należało przyjąć że termin wymagalności roszczenia nastąpił w dniu 29 września 2012 r., przy czym z uwagi na nowelizację art. 481 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 r. powodowi należne są odsetki ustawowe za opóźnienie. Sąd w punkcie II wyroku oddalił więc powództwo w zakresie odsetek żądanych od dnia 23 września do dnia 28 września 2012 r.

W punkcie III wyroku Sąd ustalił, że powód wygrał sprawę w całości, natomiast na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawiał szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.